

dr hab. Mariusz Sztuka, prof.UJ
Zakład Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji UJ

w Wieliczce, 26 listopada 2021 r.

**Ocena tekstu rozprawy doktorskiej mgr Mariusza Wiśniewskiego
„Tatuaż jako element komunikacji społecznej. Konformizm – bunt – samookreślenie”**

W wykonaniu uchwały Rady Akademickiej Dolnośląskiej Szkoły Wyższej (pismo Wiceprzewodniczącego Rady Akademickiej DSW dr. hab. Pawła Rudnickiego, prof. DSW z dn. 20 września 2021 r.) przesyłam ocenę rozprawy doktorskiej mgr Mariusz Wiśniewskiego.

Przedłożona do recenzji praca to obszerny, jeśli uwzględnić spis literatury i rycin a także materiał objęty aneksem, blisko 350-stronnicowy tekst poświęcony zjawisku tatuażu i tatuowania ciała. Choć nie sygnalizuje tego tytuł, rozprawa lokuje to zagadnienie w kontekście instytucjonalnej rzeczywistości wychowawczej zakładu poprawczego oraz placówki szkolnej. Od strony konstrukcyjnej na całość pracy składa się pięć rozdziałów właściwego tekstu poprzedzonych wstępem oraz opatrzonych podsumowaniem. Najobszerniejsza sekcja (rozdział V, 140 stron) prezentuje efekty badań doktoranta. Dysproporcja pomiędzy jej objętością a pozostałymi jednostkami organizacji tekstu wydaje się uzasadniona przyjętym przez autora planem konstrukcyjnym i nie wpływa ujemnie na ocenę struktury pracy.

Już od pierwszych stron tekstu staje się jasne, że doktorant przywiązuje dużą wagę do osadzenia problematyki w możliwie szerokim horyzoncie współczesnej humanistyki i nauk społecznych. Przyjmując wyjściową tezę, zgodnie z którą tatuaż poprzez swój ładunek znaczeniowy angażowany jest w proces komunikacji jednostki ze środowiskiem społecznym, Mariusz Wiśniewski konsekwentnie prowadzi narrację naświetlającą zasadnicze aspekty przedmiotowego zjawiska.

W rozdziale pierwszym doktorant umiejętnie syntetyzuje dostępne na gruncie literatury ujęcia definicyjne po to by w następnym kroku przedstawić historyczny wymiar praktyk tatuowania ciała. Opisuje przemiany w zakresie funkcji przypisywanej tatuażom w przeszłości oraz podejmuje kwestię przeobrażeń właściwych czasom najnowszym. Właściwe miejsce

wyznacza klasycznemu dziełu C. Lombroso (*L'Uomo Delinquente*) i wpływowi jakie badania włoskiego ojca kryminologii miały na późniejszy sposób społecznego uzgadniania statusu osób tatuujących się. Uzupełnieniem wstępnych rozważań są podrozdziały 1.3.1 i 1.3.2 zapoznające z technikami tworzenia wizerunków na skórze oraz procesem przywracania pierwotnego wyglądu ciała. Jest to fragment rozprawy, w którym tatuaż prezentuje się wśród wielu możliwych form modyfikowania ciała rozumianych jako przekaz określonych treści.

Rozdział drugi to w mojej ocenie najważniejsza część tekstu poprzedzającego sprawozdanie z badań własnych. Dokumentuje bowiem wysiłki doktoranta w zakresie teoretycznego opanowania pola problemowego. Szerszego omówienia doczekał się sygnalizowany już wcześniej wątek zmian kulturowych czyniących cielesność człowieka wyróżnionym kanałem komunikacji ze światem. Autor rozprawy przywołuje w tym miejscu odpowiednio dobrane, przekonujące argumenty autorów analizujących zmieniający się status i funkcje ciała poddanego działaniom mechanizmów rynku, reklamy i kultury popularnej. Tatuaż jawi się w tym kontekście jako element intertekstualnego świata.

Ze względu na funkcje przypisywane przez Mariusza Wiśniewskiego praktykom wizualnej modyfikacji ciała, szczególnego znaczenia w konstrukcji pracy nabiera zawartość podrozdziałów 2.3 i 2.4. W całości poświęca je bardzo drobiazgowym rekonstrukcjom modelowych ujęć procesu komunikacji oraz specyfice komunikacji w małych grupach. Nasuwa się w związku z tym pytanie – czy konsekwentne definiowanie tatuażu jako elementu komunikacji, który to proces z założenia zakłada co najmniej dwupodmiotową relację zwrotną, odpowiada możliwym motywacjom osób tatuujących się. Czy może należałoby dopuścić możliwość ekspresji nie zorientowanej na konkretnego odbiorcę – partnera komunikacji (jak ma to miejsce w funkcji ekspresyjnej języka). Doktorant zdaje się dostrzegać ten aspekt zagadnienia skoro przywołuje także i te sposoby ujmowania procesu komunikacyjnego, w których zwrotna odpowiedź odbiorcy komunikatu nie stanowi warunku zaistnienia samego zjawiska komunikacji. Dla analiz konkretnych przypadków jednostkowych takie rozróżnienie mogłoby okazać się przydatne.

Inna kwestia odnosi się do socjologicznej szkoły interakcjonizmu symbolicznego, której dorobek dostarcza dogodnych instrumentów teoretycznej analizy przedmiotowych problemów. Autor rozprawy jakkolwiek wspomina o inspiracjach zaczerpniętych z tego nurtu teoretycznego, więcej nawet – deklaruje oparcie się nim w interpretacjach pozyskanego materiału badawczego, to czyni to dopiero w rozdziale metodologicznym (s. 146 i nast.). W perspektywie możliwej publikacji recenzowanej rozprawy warto rozważyć wprzęgnięcie wątków teorii

interakcjonistycznych w tok rozważań poświęconych znaczeniu komunikacji w procesie uzgadniania znaczeń przypisywanych elementom społecznej rzeczywistości.

Trzeci rozdział pracy zawiera obszerną charakterystykę instytucjonalnych rozwiązań w zakresie resocjalizacji nieletnich na gruncie rodzimym, natomiast jego końcowe podrozdziały podejmują wątek tatuażu, jego symboliki i funkcjonalnego charakteru w kontekście zbiorowości poddanych działaniu systemu penitencjarnego (3.3) a także prawnych unormowań zjawiska tatuowania (3.4). Treści te mają charakter uzupełniający w stosunku do najważniejszego w mojej opinii, wątku rozważań.

Tekst trzech pierwszych rozdziałów pracy zasługuje na wysoką ocenę. Ich zawartość dowodzi przeprowadzenia przez doktoranta gruntownego studium literaturowego. Bogaty materiał źródłowy obejmujący opracowania tak polskie jak i obcojęzyczne, właściwa jego selekcja, sprawnie prowadzona narracja ujawniająca zdolność pogłębionej analizy kategorii centralnej (komunikacja), wszystko to świadczy o refleksyjnym sposobie budowania przedpola właściwych badań.

Charakterystyka przyjętej przez mgr Wiśniowskiego strategii badawczej jest treścią rozdziału IV. Nie budzi zastrzeżeń decyzja o wyborze postępowania utrzymanego w konwencji badań jakościowych. Przyjęcie tego modelu działania znajduje uzasadnienie tak w specyfice zjawiska jak i specyfice terenu badawczego. Doktorant podejmuje badania ze świadomością ograniczeń jakie niesłoby narzucenie sobie wymogów podejścia nomotetycznego. Stąd też ogólne założenia procesu badawczego odwołujące się do analizy treści częściowo strukturyzowanych wywiadów pogłębionych oraz wywiadu fokusowego należy uznać za potencjalnie obiecujące. Problemy badawcze tworzą kompleks ogólnie spójny odnoszący się do wieloaspektowej rzeczywistości zjawiska teoretycznie przybliżonej w rozdziałach poprzednich. Uwzględniają motywację osób tatuujących się (tak uczniów jak i wychowanków zp), sposób postrzegania tego fenomenu przez personel placówek, dotykają znaczenia i symboliki tatuażu, zmierzają do odsłonięcia indywidualnego osobistego stosunku nosiciela symboliki, ujmują wreszcie zagadnienie w jego wymiarze retro- i prospektywnym.

Pewien niedosyt budzi lektura podrozdziałów 2 i 3 poświęconych warsztatowym aspektom badań. Rzecz dotyczy nie tyle nawet charakterystyki metod wywiadu i wywiadu fokusowego – ten ostatni zaprezentowano nader oględnie - co raczej sposobu w jaki doktorant przedstawił organizację badań. W rozdziale metodologicznym nie znajdziemy informacji o ilości przeprowadzonych rozmów z wychowankami ani też o liczebności grupy pedagogów, z

którymi prowadzono wywiad fokusowy. Autor stwierdza: „Z uwagi na dobór określonej strategii badań przeciwskazaniem było określenie liczebności próby” (s. 154). Zgoda, w badaniach jakościowych posługiwanie się samym pojęciem próby badawczej byłoby nieporozumieniem. Nie zwalnia to jednak badacza z obowiązku poinformowania z iloma pojedynczymi osobami wywiady przeprowadzono, czy było ich 5, 15 czy 30. Takich informacji nie znajdziemy w ocenianej partii tekstu. Dopiero lektura części badawczej pracy pozwala uzyskać pewną wiedzę w tym zakresie. Inna wątpliwość dotyczy samego sposobu rejestrowania materiału, nie wiadomo czy rozmowy były nagrywane czy też nie. Na s. 156 doktorant wspomina o notatkach czynionych przez niego bezpośrednio po zakończeniu każdego z wywiadów. Czy te notatki stanowiły podstawę transkrypcji czy tylko miały charakter pomocniczy?

Przystępując do oceny części badawczej należy zwrócić uwagę na rozbudowany charakter tej partii tekstu. Jej organizacja odpowiada ogólnym obszarom problemowym wyznaczonym przez zbliżone tematycznie grupy pytań badawczych. Doktorant zrezygnował w ten sposób z podziału tekstu na sekcje odpowiadające poszczególnym problemom badawczym. Ma to swoje walory, umożliwia bowiem syntetyzowanie wniosków jednocześnie jednak może rodzić pewną trudność recepcyjną.

Z punktu widzenia dominanty tematycznej obecnej już w samym tytule rozprawy (konformizm – bunt) interesująco prezentuje się sekcja poświęcona motywacji towarzyszącej tworzeniu tatuażu. W moim przekonaniu wartość analiz, zgodnie z przyjętymi założeniami metodologicznymi, nie polega tu w pierwszym rzędzie na ujawnieniu rozkładu motywu u osób z odmiennych środowisk (np. szkoła vs. z.p.) a raczej na ukazaniu stylu ekspresji, sposobu indywidualnej komunikacji motywu. Zresztą, na podstawie przywołanych fragmentów wypowiedzi badanej młodzieży postawy konformistyczne – tutaj podejmuję polemikę z tezami doktoranta (s. 179) – nie różnicują aż tak znacząco uczniów i nieletnich z z.p. skoro w obydwu typach środowisk występuje silny wpływ kultury popularnej (media, celebryci, etc.) na podejmowanie decyzji o zmianie wyglądu ciała. Co innego jeśli postawę konformizmu ujmować będziemy wąsko, jako strategię przystosowania się do opresyjnych warunków instytucji.

Kolejne odsłony świata znaczeń wypisanych na ciele oraz kolejne odsłony sposobów interpretacji tego świata przez widownię społeczną (tu ograniczoną do personelu placówek) stanowią treść pozostałych podrozdziałów sekcji badawczej. Widoczne są tu starania dokto-

ranta o uzupełnienie własnych odczytań poprzez przywołania tekstów podejmujących zagadnienia współczesnej kultury i społeczeństwa. Na podkreślenie zasługuje też sięgnięcie do wyników zagranicznych badań nad korelatami zjawiska tatuowania się.

Moją uwagę zwrócił fragment tekstu, w którym wypowiedź jednego z uczniów mogłaby stanowić wyzwanie dla badacza przystępującego do analizy z „gotowym” zestawem kategorii analitycznych. Osoba (oznaczona jako Kacper 20, s. 237) powiada tak: „Trzeba tylko pamiętać, że **tatuaze nic nie muszą wyrażać**. Mogą być tylko i wyłącznie częścią naszego ubioru czy też naszej stylizacji. **Każdy już może dopisać sobie ideologię do poszczególnych wzorów, ale nie musi (...)** **Nic nie chciałem wyrazić**” (podkr. recenz.). Interesowało mnie jak doktorant poradzi sobie interpretacyjnie z tą wypowiedzią, czy np. zechce odwołać się tu do koncepcji dzieła/tekstu otwartego – U. Ecco. Na s. 240 znajdujemy próbę odpowiedzi (lub może próbę ominięcia odpowiedzi), poprzez przywołanie stanowiska, wedle którego „już sam fakt posiadania tatuażu stanowi komunikat, przekaz wskazujący na <bycie na luzie> przez jednostkę”.

Obszerny i wielowątkowy zakres materiału składającego się na część badawczą rozprawy domaga się syntetyzującego podsumowania. Mgr Wiśniewski zawarł je w 10-stronnicowym zakończeniu gdzie formułuje też pewne ogólne rekomendacje podkreślające znaczenie znajomości języka tatuażu dla efektywności pracy profilaktyczno-wychowawczej w placówce resocjalizacyjnej.

Wyrażam pozytywną ocenę rozdziału piątego rozprawy.

Odnosząc się do formalnej strony pracy stwierdzam, że kandydat do stopnia operuje językiem komunikatywnym. Dostrzeżone usterki językowe nie występują w stopniu dającym podstawę dla całościowej oceny tekstu jako opracowanego niedbale. Bogaty zasób literatury źródłowej poddany został poprawnemu i jednolitemu opisowi bibliograficznemu tak gdy chodzi o redakcję odsyłaczy jak i redakcję spisu literatury cytowanej. Osobnego podkreślenia wymaga bogaty materiał ikonograficzny, tak w rozdziałach teoretycznych jak i w części badawczej. W pracy pomieszczono ponad sto rycin, głównie fotografii autorskich ilustrujących rozmaitość znaczeniową i funkcjonalną tatuażu. Czyni to dodatkowo rozprawę mgr Wiśniewskiego cennym źródłem materiału faktograficznego.

Podsumowanie recenzji przedstawiam w formie odpowiedzi na poniższe pytania.

Czy rozprawa wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata do stopnia w zakresie problematyki stanowiącej jej przedmiot?

Tak. Autor dostarczył przekonujących dowodów dysponowania dostateczną wiedzą teoretyczną, jednocześnie też wykazał zdolność posługiwania się tą wiedzą w interpretacji wyników badań własnych.

Czy rozprawa stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego?

Tak. Doktorant w sposób oryginalny zastosował elementy podejścia jakościowego do badania fenomenu o kluczowym znaczeniu dla praktyki resocjalizacyjnej

Czy rozprawa wykazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej?

Tak. Przekonuje o tym właściwy sposób prowadzenia wywodu teoretycznego oraz ogólnie satysfakcjonujący sposób opracowania materiału pozyskanego w drodze indywidualnego wysiłku badawczego.

Mając powyższe na względzie wnoszę o dopuszczenie magistra Mariusza Wiśniewskiego do dalszych etapów postępowania doktorskiego.

Mariusz Sztuka

